

**Emerytury** Przybędzie zachęt w III filarze?

# PO przeciw uldze na IKE, PSL się waha

Projekt ulg w PIT dla osób oszczędzających na indywidualnych kontach emerytalnych może przepaść już po pierwszym czytaniu. Wczoraj w trakcie sejmowej debaty z takim wnioskiem wystąpiła Platforma Obywatelska. Jej posłowie tłumaczyli m. in., że projekt skomplikuje system podatkowy.

Głosowanie w tej sprawie ma się odbyć dziś wieczorem. PSL może PO nie poprzeć. – Będziemy raczej głosować za skierowaniem projektu do komisji, a potem do podkomisji – powiedział „Parkietowi” Mieczysław Kasprzak z PSL. Podobnego zdania są pozostałe kluby. – Projekt budzi wiele zastrzeżeń natury prawnej, w tym co do zgodności z konstytucją. Dobrym miejscem do ich wyjaśnienia może być komisja ustawodawcza – powiedziała Aleksandra Natali-Świat z PiS. Z kolei Sławomir Kopyciński z Lewicy twierdził, że wypłaty emerytur tylko z I i II filara skazą przyszłych emerytów na wegetację.

Pod projektem podpisało się 130 tys. osób. Przewiduje on,

że roczny limit odliczeń wpłat na IKE od podstawy do opodatkowania wynosiłby 12 tys. zł. Oznacza to, że wpływy do budżetu mogłyby być niższe o ok. 420 mln zł. Jednak byłyby to koszty odłożony w czasie, bo ponad 90 proc. Polaków nie oszczędza teraz w III filarze. Uldze stanowczo sprzeciwia się Ministerstwo Finansów.

– Trzy lata temu MF oceniało nasz projekt jako dobry, ale mówiło, że trzeba z nim poczekać trzy lata. Teraz słyszymy od rządu, że jest dobry, ale trzeba go było przeprowadzić trzy lata temu – mówił Adam Sankowski, szef Polskiej Izby Pośredników Ubezpieczeniowych i Finansowych, współautor projektu. – Mam nadzieję, że także część posłów Platformy poprze ten projekt, bo z przeprowadzonych już po debacie rozmów wiem, że pozytywnie oceniają tę inicjatywę – dodaje.

Z propozycją, by środki odkładane na IKE były choć w części odpisywane w PIT, występował wcześniej resort pracy, ale i jemu MF odmówiło.